

# Kartky, Ellie

Kiedy znowu dzwonisz do mnie  
a ja próbuję cię zapomnieć  
Kiedy znowu dzwonisz do mnie  
i widzę jak rozplywa się cały czas

chamy znowu na pixach  
wyjebane, nie dam się pisać w liczbach  
pary i głupie hity na listach  
a gorzkie kłamstwa, to tu najśłodszy przysmak  
i nic tego nie zmienia  
a oboje wiemy, że to najlepsza pozycja w menu

dawaj na hotel, już nie rób sceny  
wariat, ja zawiniemy zaraz  
i zrobimy coś co się przyśni  
wariat, ona nie myśli  
ale się suka pyszni  
ale coś czuje jak wszystkie licealistki  
na Sali słysząc tylko  
piski /3x  
pierd\* featy. pod publiczki i kurw\* ich zyski  
Kartky jak Tomasz Shel, idzie przez dystrykt  
albo podcina z Misty, zabić ich wszystkich

gdy najlepsze buty to ..  
torebki prosto od ..  
lody na gastro  
wkręcanie aktorów, to ...  
ja wbijam pierwszy  
bo najlepiej kur\* z nich wiem  
że nigdy nie byliśmy pierwsi  
zaklepie zyski  
pamiętamy z długich lekcji  
bywało lepiej  
wariat, nie sprawdzaj  
na słowo wierz mi  
kreski na lustrach, to nie jebane freski  
te niechciane dzieci zakochały się w niebieskich  
tak samo jhak go kur\* nienawidzą  
ojcowie pija za skitrany bilon  
matki się wstydzą  
tyle groteski co patologii  
najtańsze setki  
vs. pusty bełkot klepanych modlitw  
chłopcy są podli, kiedy staje się ciemno  
każdy leci w chu\* na pewno ze swą królową  
jak znów powtarzam to mnie to wkur\* to samo  
a nie chce stracić niczego z tego co mi zostało